

Sygn. akt IV Ca 566/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 września 2015 r.

Sąd Okręgowy w S. IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Dorota Curzydło

Sędziowie SO: Elżbieta Jaroszewicz, Mariola Watemborska (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Katarzyna Zadrozna

po rozpoznaniu w dniu 25 września 2015 r. w S.

na rozprawie

sprawy z powództwa A. N.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej V. (...) w W.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji powódki od wyroku Sądu Rejonowego
w L. z dnia 2 września 2014r., sygn. akt I C 722/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie (...) w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powódki dalszą kwotę 27000 zł (dwadzieścia siedem tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 25 maja 2012 r. oraz dalszą kwotę 3786,58 zł (trzy tysiące siedemset osiemdziesiąt sześć 58/100 złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu,

II. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2905,06 zł (dwa tysiąc dziewięćset pięć 06/100 złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt IV Ca 566/14

UZASADNIENIE

Powódka – A. N. wniosła o zasądzenie od pozwanego – (...) S.A. w W. kwoty 57.000 zł wraz z należnościami ubocznymi tytułem zadośćuczynienia za skutki wypadku komunikacyjnego jakiemu uległa w dniu (...)r.

Pozwany – (...) S.A. w W. w odpowiedzi na pozew wniosł o oddalenie powództwa całości podnosząc, że żądana przez powódkę kwota jest zawyżona.

Z ustaleń Sądu Rejonowego w L. wynika, że w dniu (...) na drodze powiatowej nr (...), w miejscowości K. doszło do wypadku komunikacyjnego z udziałem powódki, jej męża i trójki dzieci. Powódka została przetransportowana do (...) Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej (...) Szpitala (...) w G.. Z karty informacyjnej wynikało, że powódka doznała urazu (...). W trakcie zabiegu operacyjnego stwierdzono krwotok (...) z (...). Dodatkowo zdiagnozowano złamanie (...). Powódka przebywała w szpitalu w okresie od 11 listopada 2011 r. do 21 listopada 2011 r.

Z dalszych ustaleń Sądu I instancji wynika, iż decyzją z dnia 17 stycznia 2012 r. pozwany przyznał powódce kwotę 21.050 zł, w tym 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia i 1.030 zł tytułem kosztów opieki. Kolejną decyzją z dnia 1 lutego 2012r. pozwany przyznał powódce kwotę 908,42 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia i dojazdów. Ustalono jednocześnie, że w okresie od 4 do 6 kwietnia 2012 r. powódka przebywała na Oddziale Chirurgicznym (...) Publicznego (...) Zakładu Opieki Zdrowotnej w L., gdzie zdiagnozowano u niej (...). Kolejną decyzją z dnia 24 września 2012 r. pozwany przyznał powódce dodatkowo kwotę 5.522,47 zł, w tym 5.000 zł dodatkowo tytułem zadośćuczynienia.

Z opinii biegłego sądowego z zakresu (...) z której Sąd Rejonowy dopuścił dowód wynika, że wskutek wykonanego zabiegu operacyjnego u powódki pozostało kilka blizn pooperacyjnych i według biegłego powódka kwalifikuje się do(...). Obecność natomiast pooperacyjnej blizny (...)jest w ocenie biegłego szpecąca w minimalny sposób, ponieważ blizna jest typowej jakości i nie powoduje żadnych zniekształceń kształtu piersi. Blizny (...) również mają typowy dla operacji nagłej wygląd, ale są dużo większe, pionowa blizna jest w części przerośnięta, a taki wygląd jest szpecący. Wygląd blizn może powodować u powódki dyskomfort psychiczny. Według biegłego łączny trwały uszczerbek na zdrowiu wynosi 6%.

Z kolei biegła z zakresu (...)stwierdziła, że powódka doznała długotrwałego uszczerbku na zdrowiu spowodowanego skutkami wypadku komunikacyjnego z 5% uszczerbkiem na zdrowiu. Skutki wypadku wywołane urazem (...)były powodem dolegliwości bólowych i zaburzały funkcję ruchową (...)i (...)przez okres jednego roku. Powódka wymagała specjalistycznego leczenia rehabilitacyjnego.

Aktualnie stan zdrowia powódki jest ustabilizowany. Powódka od 2013 r. powróciła do pracy jednakże do chwili obecnej stara się unikać jazdy samochodem.

W oparciu o tak poczynione ustalenia faktyczne, Sąd Rejonowy uznał, że powództwo, co do zasady zasługiwało na uwzględnienie. Bezspornym pozostawał także fakt, że pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności za skutki wypadku z dnia 11 listopada 2011 r. wypłacając powódce tytułem zadośćuczynienia kwotę 25.000 zł.

Odwołał się Sąd Rejonowy do treści art.445 § 1 k.c., z którego wynika, że w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości), ale także jako cierpienia psychiczne (ujemne uczucie przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała w postaci np. zeszpecenia). Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie cierpień będących następstwem czynu niedozwolonego. Poszkodowany może przy tym ubiegać się o zadośćuczynienie niezależnie od dochodzonego odszkodowania , które z kolei obejmuje wszelkie koszty wynikłe z powodu uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (art.444 §1 k.c.). Przy roszczeniu za ból i cierpienie należy mieć na względzie, że pojęcie „sumy odpowiedniej użyte w art. 445 § 1 k.c. ma w istocie charakter niedookreślony, niemniej jednak w judykaturze wskazane są kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawić jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. W związku z powyższym zadośćuczynienie winno być stosowne do doznanej krzywdy oraz uwzględniać wszystkie zachodzące okoliczności, a w szczególności nasilenie cierpień, długotrwałość choroby. (...) jest dobrem szczególnie cennym, przyjmowanie niskich kwot zadośćuczynienia w przypadku poważnych uszkodzeń ciała prowadziłoby do niepożądanego deprecjacji tego dobra (tak SN w

wyroku z dnia 16.07.1997r. sygn.. akt II CKN 273/97 , niepubl.). Nie ulega wątpliwości, że wskutek wypadku powódka doznała ciężkiego urazu wielonarządowego.

Jak wynika z treści opinii biegłego z zakresu (...) wskutek –przeprowadzonego zabiegu operacyjnego u powódki pozostały szpeczące (...), które powodują dyskomfort psychiczny i wymagają ich korekcji. Biegły ustalił % uszczerbek na zdrowiu w wysokości 6%. Ustalił również, że przeprowadzony zabieg operacyjny (...) był wynikiem urazu (...) wskutek wypadku. W ocenie sądu I instancji opinia biegłego jest rzetelna i obiektywna. Biegły w sposób stanowczy odparł zgłoszone przez pozwanego zarzuty uzasadniając swoje stanowisko w sposób przekonujący. Biegła z zakresu (...) wskazała, że w trakcie wypadku powódka doznała urazu (...) określając uszczerbek na poziomie 5%. Co prawda aktualny stan zdrowia powódki w zakresie (...) jest zadowalający, jednakże skutki wypadku były powodem dolegliwości bólowych i zaburzały funkcję ruchową (...) i (...) przez okres jednego roku, co wymagało specjalistycznego leczenia rehabilitacyjnego. Z dokumentacji w postaci akt likwidacji szkody wynika, że ustalony uszczerbek na zdrowiu wyniósł 24%.

Zauważył przy tym Sąd Rejonowy, że w chwili wypadku powódka korzystała z urlopu wychowawczego opiekując się (...) niepełnoletnich dzieci w tym(...)

Mając powyższe na uwadze wyrokiem z dnia 2 września 2014r. sąd uwzględnił w części roszczenie powódki, zasądzając tytułem zadośćuczynienia dodatkowo kwotę 30.000 zł. W ocenie sądu - biorąc pod rozwagę dotychczas wypłaconą z tego tytułu przez pozwanego kwotę 25.000 zł – zasądzona kwota w pełni zrekompensuje powódce skutki wypadku.

Sąd I instancji pominął dowód z opinii biegłego (...) uznając, że opinia biegłego (...) w pełni udzieliła odpowiedzi, co do skutków wypadku i aktualnego stanu zdrowia. Za niecelowy uznał również sąd dowód z opinii biegłego (...). Niewątpliwie skutki wypadku spowodowały u powódki traumatyczne doświadczenie jednak powódka aktualnie powróciła do aktywności zawodowej i podjęła od 2013 r. pracę.

Z takim stanowiskiem Sądu Rejonowego nie zgodziła się powódka wnosząc apelację, w której zarzuciła wyrokowi naruszenie:

- prawa materialnego art. 445§ 1 k.c. poprzez błędną jego wykładnię, polegającą na przyjęciu, że łączna zasądzona kwota 30.000 zł jest sumą odpowiednią do doznanej krzywdy i w związku z tym spełnia funkcję kompensacyjną, podczas gdy kwota ta jest niewspółmierna do krzywdy jakiej doznała powódka;

- prawa procesowego –art. 217 § 2 k.p.c. i 227 k.p.c. w zw. z art. 235 § 1 k.p.c. i art. 278 § 1 k.p.c. poprzez niedopuszczenie dowodu z opinii biegłego (...)i (...)oraz uznanie zgłoszonych przez stronę powodową wniosków o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych z naruszeniem zasady bezpośredniości procesu za nieprzydatne do rozstrzygnięcia sprawy.

Podnosząc powyższe zarzuty apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w części w pkt(...)poprzez zasądzenie na rzecz powódki dalszej kwoty 27.000 zł wraz z odsetkami od dnia 25.05.2012r. do dnia zapłaty. Ponadto apelując wniosła o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu psychiatrii-psychologii oraz z zakresu chirurgii urazowej na wskazane w apelacji okoliczności ewentualnie powódka domagała się uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację pozwane Towarzystwo (...) wniosło o oddalenie apelacji, oddalenie zgłoszonych wniosków dowodowych oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja powódki jako zasadna zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że mając na uwadze treść art. 382 k.p.c., sąd II instancji ma nie tylko uprawnienie, ale wręcz obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału oraz dokonania własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w tym oceny zgromadzonych dowodów (uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1998 r., II CKN 704/97 - za pośrednictwem Systemu (...) Prawnej Lex). Sąd II instancji nie ogranicza się zatem tylko do kontroli sądu I instancji, lecz bada ponownie całą sprawę, a rozważając wyniki postępowania przed sądem I instancji, władny jest ocenić je samoistnie. Postępowanie apelacyjne jest więc przedłużeniem procesu przeprowadzonego przez pierwszą instancję, co oznacza, że nie toczy się on na nowo.

Zgodzić się należy z apelującą powódką, że sąd I instancji nie dopuszczając, wnioskowanego w pozwie, dowodu z opinii biegłego (...)

i (...)dopuścił się naruszenia prawa procesowego co w konsekwencji doprowadziło do niewłaściwego ustalenia faktycznej sytuacji zdrowotnej powódki po wypadku i konsekwencji odniesionych przez nią obrażeń na dalsze życie powódki.

Sąd Okręgowy dostrzegając potrzebę uzupełnienia materiału dowodowego we wskazany przez powódkę sposób, na rozprawie apelacyjnej w dniu 30.12.2014r. dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu (...) i (...) na okoliczności wskazane przez powódkę w apelacji. Ze sporządzonej przez dr D. S. - biegłego (...)opinii wynika, że powódka A. N. doznała długotrwałego ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu. Biegły ten ustalił także procent długotrwałego uszczerbku na zdrowiu u powódki w ten sposób, że stwierdził:

- 10% utraty zdrowie z tytułu utraty (...);
- 10% utraty zdrowia z powodu (...);
- 15% (ostatecznie) utraty zdrowia z tytułu(...)
- w (...);
- 5% utraty zdrowia z powodu uszkodzenia (...);
- 5% z powodu urazowych zespołów (...)

Także biegły (...) T. Z., wydając opinię stwierdził, że przeżycia emocjonalne powódki po wypadku komunikacyjnym z listopada 2011r. miały charakter traumatyczny (widok poszkodowanych dzieci, obawa o ich zdrowie i życie) i spowodowały obniżenie odporności na stres, pojawianie się wzmożonego napięcia psychicznego i lęku podczas jazdy samochodem. Także blizny pooperacyjne (...) powódki mogą być źródłem jej silnego dyskomfortu w wielu sytuacjach społecznych, zaniżają przy tym samoocenę oraz poczucie własnej wartości.

Sąd Okręgowy obie opinie (w tym opinię uzupełniającą (...)) uznaje za rzetelne i fachowe. Z wniosków biegłych zawartych w tych opiniach w sposób ewidentny wynika, że obrażenia fizyczne i psychiczne odniesione przez powódkę w wypadku komunikacyjnym z (...) powiązaniu z obrażeniami ocenianymi wcześniej przez biegłych (z których opinii Sąd

Rejonowy dopuścił dowód tj. (...) są znaczne. I choć – jak stwierdzili biegli - w zdecydowanym zakresie dolegliwości bólowe ustąpiły i nie powinny mieć wpływu na aktywność życiową oraz ogólną sprawność powódki to mając na uwadze rozmiar i wagę tych uszkodzeń, należało tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę przyznać powódce wyższą kwotę niż kwota zasądzona zaskarżonym wyrokiem przez Sąd Rejonowy.

Odnosząc się bowiem do zarzutu naruszenia art. 445 § 1 k.c., poprzez zasądzenie zbyt niskiej kwoty zadośćuczynienia, należy się z nim zgodzić, uznając, że zadośćuczynienie pieniężne, o którym mowa we wskazanym przepisie ma na celu przede wszystkim złagodzenie cierpień doznanych przez poszkodowanego w wyniku czynu niedozwolonego. Obejmuje ono cierpienia fizyczne w postaci bólu i innych dolegliwości oraz cierpienia psychiczne, polegające na ujemnych uczuciach przeżywanych w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała czy rozstroju zdrowia w postaci np. zeszpecenia czy wyłączenia z normalnego życia. Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Przy czym obejmuje ono cierpienia fizyczne i psychiczne już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości. Ma więc ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego (Kodeks cywilny. Komentarz. G. B. – za pośrednictwem Systemu (...) Prawnej Lex Polonica).

Z kolei w uzasadnieniu wyroku z dnia 8 lutego 2006 roku (sygn. I ACa 1131/05 – za pośrednictwem Systemu (...) Prawnej Lex), Sąd Apelacyjny w Poznaniu stwierdził, że przepis art. 445 § 1 k.c. w nawiązaniu do art. 444 k.c. stanowi, że sąd może przyznać poszkodowanemu w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Chodzi tu o krzywdę (szkodę niemajątkową) ujmowaną jako cierpienie fizyczne, a więc ból i inne dolegliwości oraz cierpienia psychiczne, to jest ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi. Zadośćuczynienie ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień, ale jego wysokość nie może być dowolna, ściśle musi uwzględniać stopień doznanej krzywdy. Dlatego też ustawodawca wyraźnie zastrzegł, że ma to być odpowiednia suma tytułem zadośćuczynienia. Jest to rekompensata za całą krzywdę i przyznaje się ją jednorazowo.

W rozpoznawanej sprawie poza sporem pozostawała kwestia odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela za skutki wypadku drogowego, jakiemu uległa powódka w dniu 11 listopada 2011 roku. Stanowiska stron różniły się jedynie w zakresie wysokości należnego jej z tego tytułu zadośćuczynienia.

Zauważyć przy tym należy, że przepisy k.c. nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględniać przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, toteż należy wziąć pod uwagę kryteria wypracowane przez judykaturę. Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, iż wysokość zadośćuczynienia uzależniona jest od całokształtu ujawnionych okoliczności, w szczególności od czasu trwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałości skutków wypadku, okresu trwania objawów chorobowych i ich nasilenia, wieku poszkodowanego. Punktem odniesienia przy zasądzeniu zadośćuczynienia winien być przy tym poziom życia osoby, której przysługuje zadośćuczynienie, gdyż jej stopa życiowa rzutować będzie na rodzaj wydatków konsumpcyjnych mogących zrównoważyć doznane cierpienie. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż zadośćuczynienie nie może prowadzić do wzbogacenia się osoby pokrzywdzonej.

W tym miejscu należy podkreślić, że wysokość należnego zadośćuczynienia w dużej mierze zależy od indywidualnych cech pokrzywdzonego i odczuwania przez niego cierpienia. Oznacza to, że punktem wyjścia dla rozważań Sądu jest zawsze subiektywna ocena doznanych krzywd, wyrażająca się w pierwotnie żądanej przez poszkodowanego kwocie. Zanim bowiem wystąpi on na drogę sądową o zasądzenie zadośćuczynienia, musi najpierw swobodnie przeanalizować zakres, nasilenie oraz czas trwania doznanych cierpień fizycznych i psychicznych oraz dokonać ich przeliczenia na środki pieniężne.

W rozpoznawanej sprawie powódka wyceniła swoje cierpienia na kwotę 82.000 zł. Pozwany ubezpieczyciel jeszcze przed wytoczeniem powództwa częściowo uwzględnił jej roszczenie wypłacając jej kwotę 25000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Bezspornie w wyniku opisanego wypadku powódka doznała rozległych obrażeń ciała m.in w postaci (...). Bezpośrednio po wypadku, powódka odczuwała silny ból, nie mogła samodzielnie funkcjonować. Odczuwała silny

strach i stres, szczególnie podczas jazdy samochodem. Odczuwała przy tym także silny dyskomfort, gdyż nie mogła opiekować się (...)małych dzieci, musiała zrezygnować z (...) najmłodszego(...) dziecka. Powódka w dacie zdarzenia była młodą kobietą, w związku z przebytymi zabiegami medycznymi związanymi z wypadkiem na (...) powódki i na (...)znajdują się szpecące pooperacyjne blizny, które powodują u powódki uczucie dyskomfortu i obniżają jej poczucie wartości.

Powódka przez pewien czas po wypadku nie mogła wykonywać żadnych prac domowych, przygotowywać posiłków, opiekować się dziećmi. Sama wymagała pomocy przy czynnościach dnia codziennego. Zmuszona była do zażywania środków przeciwbólowych. Bóle związane ze złamaniem (...)powódka mogła odczuwać do roku po wypadku.

A. N. odczuwa skutki przedmiotowego zdarzenia drogowego do dnia dzisiejszego. Nie jest już tak aktywna fizycznie, jak przed wypadkiem. Nadal odczuwa stres podczas jazdy samochodem. Jest ona przy tym osobą czynną zawodowo – wykonuje zawód nauczyciela.

Zdaniem Sądu Okręgowego ustalone w sprawie okoliczności przemawiają za przyznaniem powódce dodatkowo oprócz zasądzonej przez sąd I instancji kwoty 30.000 zł jeszcze kwoty 27.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego. Kwota ta, wraz z otrzymaną już przez powódkę kwotą 25.000 zł jest adekwatna do krzywdy, jakiej doznała w wyniku zdarzenia, które miało miejsce w dniu 11 listopada 2011 roku. Ogólna kwota zasądzona w niniejszej sprawie na rzecz powódki tj. 57.000 posiada realną, odczuwalną dla powódki wartość i nie sposób przypisać jej miana symbolicznej. Jednocześnie, z uwagi na skutki opisanego wyżej zdarzenia i aktualne stosunki majątkowe panujące w społeczeństwie nie jest ona – zdaniem Sądu – nadmierna.

Mając powyższe na uwadze, Sąd II instancji na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie (...) i zasądził od pozwanego na rzecz powódki dalszą kwotę 27.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 25 maja 2012r. oraz dalszą kwotę 3.786,58 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt(...)sentencji). Na koszty procesu (wynoszące w sumie 7.159,58 zł – z tym, że zasądzone już przez sąd I instancji w kwocie 3.373 zł) złożyły się: kwota 2.850 zł poniesiona przez powódkę tytułem opłaty od pozwu, kwota 3.600 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika powódki, kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, łączna kwota 692,58 zł poniesiona na wynagrodzenie biegłych. Skoro sąd I instancji zasądził tytułem kosztów kwotę 3.373 zł należało dodatkowo zasądzić od pozwanego na rzecz powódki kwotę 3.786,58 zł (7.159,58 zł -3.786,58 zł).

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., 108 k.p.c. w zw. z § 6 ust. 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych...(punkt (...)sentencji), uznając, że na zasądzone koszty składa się kwota 1.350 zł z tytułu opłaty od apelacji, kwota 1.200 zł tytułem wynagrodzenia należnego pełnomocnikowi powódki oraz kwota 355,06 zł uiszczona przez powódkę w formie zaliczki na wynagrodzenie biegłego – faktycznie wypłacona biegłym w postępowaniu apelacyjnym.